

Sygn. akt: I C 420/20 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2021 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Anna Wołujewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Joanna Mucha

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2021 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko (...) S.A. V. (...)

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) na rzecz powoda M. G. kwotę 3.369zł (trzy tysiące trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) na rzecz powoda M. G. kwotę 2.108,70zł (dwa tysiące sto osiem złotych siedemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty,
- zwraca powodowi M. G. od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Człuchowie kwotę 8,30zł (osiem złotych trzydzieści groszy) tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki,
- zwraca pozwanemu (...) S.A. V. (...) od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Człuchowie kwotę 1.000zł (tysiąc złotych) tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 420/20

UZASADNIENIE

Powód M. G. wniósł przeciwko (...) SA V. (...) w W. pozew o zapłatę kwoty 3.369 zł. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazał, że na skutek kolizji drogowej, mającej miejsce 29 kwietnia 2019 r. uszkodzeniu uległ pojazd należący do powoda – S. (...) o nr rej. (...). Sprawca

wypadku w zakresie OC posiadał ubezpieczenie w przedsiębiorstwie prowadzonym przez pozwaną. Uznała ona swoją odpowiedzialność co do zasady i na podstawie sporządzonego przez siebie kosztorysu wypłaciła powodowi ostatecznie kwotę 6.683,45 zł. W ocenie powoda zarówno wysokość szkody, jak i kwota wypłaconego odszkodowania zostały rażąco zaniżone, przede wszystkim wskutek przyjęcia zaniżonych kosztów robocizny, bezzasadne potrącenie na materiale lakierniczym, nie uwzględnienie w kosztorysie wymiany lewego słupka D. Powód wskazał, że na dochodzone pozwem roszczenie składa się kwota 3.000 zł. tytułem dodatkowego kosztu naprawy ponad wypłaconą dotychczas przez pozwaną oraz 369 zł. tytułem kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji 89/2018S. Zastrzegł on również, że dochodzi odszkodowania w wysokości niższej niż wynikająca z kalkulacji prywatnej, albowiem pomiędzy stronami jest spór co zasadności wymiany lewego słupka D oraz zastrzegł możliwość rozszerzenia powództwa, w wypadku potwierdzenia przez biegłego zasadności wymiany spornego słupka w procesie naprawy.

W dniu 3 czerwca 2020 r., w sprawie o sygn. akt I Nc 135/20 Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Człuchowie wydał nakaz zapłaty w którym uwzględnił powództwo w całości.

W ustawowym terminie pozwana (...) SA w W. (...) wniosła sprzeciw, w którym domagała się oddalenia powództwa w całości. Przyznała, że 29 kwietnia 2019 r. miała miejsce przedmiotowa kolizja drogowa polegająca na tym, że kierujący pojazdem, ubezpieczonym w zakresie OC posiadacza pojazdu mechanicznego u poznanej, doprowadził do kolizji. Nie jest sporna między stronami również, okoliczność, że przedmiotowa szkoda w ww. pojeździe została zgłoszona pozwanej która – po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego – wypłaciła z tytułu kosztu naprawy pojazdu odszkodowanie w kwocie 6.683,45 zł. Zostało one ustalone po przeprowadzeniu oględzin pojazdu i sporządzeniu kalkulacji naprawy nr 0002611719. Pozwana podkreśliła, że proponowano poszkodowanemu możliwość naprawy w warsztacie naprawczym, współpracującym z pozwaną, czego potwierdzeniem jest kalkulacja naprawy nr 0002611719, decyzja z dnia 27.05.2019 r., podpisany przez poszkodowanego dokument „informacja dla klienta G.”, a przedmiotowa naprawa miała odbyć się z uwzględnieniem stawki za robocizną blacharsko-lakierniczą w kwocie 56 zł. netto, cen materiałów lakierniczych dostępnych na polskim rynku, zastosowaniem części zamiennych „O” „Q” oraz „PJ” z uwzględnieniem możliwego do uzyskania rabatu w wysokości 17% na nabycie części, jednakże poszkodowany zrezygnował, z sobie tylko znanych względów, z takiej możliwości naprawy. Pozwana podniosła zarzut znacznego i bezzasadnego zawyżenia szkody w przedmiotowym pojeździe, zarzut naruszenia obowiązku minimalizacji szkody, oraz z ostrożności podniesiono zarzut bezzasadności roszczenia o zwrot kosztów opinii prywatnej oraz zarzut zawyżenia kosztu wykonania kalkulacji. Podkreślono, że wypłacone odszkodowanie w kwocie 6.683,45 zł. pozwala na przywrócenie pojazdu stanu technicznego sprzed zdarzeniem. Pozwana zakwestionowała roszczenie powoda w szczególności w zakresie zawyżonych części zamiennych, uwzględnionych przy ustalaniu odszkodowania, bowiem brak jest jakichkolwiek dowodów, iż do naprawy zużyto nowych i oryginalnych części zamiennych. Z ostrożności podniesiono, że odszkodowanie należy wyliczyć w oparciu o stawki za robocizną w kwocie 56 zł./RBH, skoro poszkodowany nie przedstawił dowodu poniesienia kosztów wyższych. Zakwestionowano także wyliczenie kosztu naprawy pojazdu w oparciu o ceny nowych oryginalnych części zamiennych poddając, iż wobec niezłożenia przez poszkodowanego dowodów potwierdzających użycie tego rodzaju części, odszkodowanie należy obliczyć we oparciu o ceny części nowych alternatywnych. Zdaniem pozwanej roszczenie w zakresie kosztu obsługi szkody powoda przez pełnomocnika oraz opinii rzeczoznawcy dołączonej do pozwu, należy uznać, że nie pozostaje on w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem. Z ostrożności procesowej pozwana zakwestionowała roszczenie w przedmiocie dodatkowego odszkodowania za ekspertyzę powoda co do wysokości. Podkreślono, że średni i rynkowy koszt za sporządzenie takiego wyliczenia oscyluje na poziomie 150-200 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. G. jest właścicielem samochodu S. (...) o ne rej. (...).

bezsporne

Sprawca zdarzenia w dniu kolizji drogowej miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym towarzystwem ubezpieczeniowym, któremu powód zgłosił poniesioną szkodę.

W toku likwidacji wypłacono powodowi jako poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 6.683,45 zł. W ramach postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel dokonał kalkulacji szkody, która jego zdaniem wyniosła ww. kwotę.

bezsporne, ponadto dowód: dokumentacja likwidacji szkody k. 4, wyliczenie szkody k. 5-9, pismo k. 15

Powód nie zgodził się z ww. decyzją, w związku z czym zlecił wykonanie kalkulacji rzeczoznawcy P. K., prowadzącemu działalność pod nazwą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, który koszt naprawy pojazdu powoda, w celu przywrócenia stanu sprzed wypadku, ustalił na kwotę 10.862,04 zł. W związku z ze zleceniem kalkulacji powódka poniosła koszt 369 zł. tytułem zlecenia dokonania kalkulacji naprawy, która została uiszczona

bezsporne, ponadto dowód: kalkulacja k. 10-12, faktura k. 14

Pismem z dnia 26 czerwca 2019 r. pozwana odmówiła zmiany stanowiska odnośnie wysokości odszkodowania i wypłacenie wyższej kwoty niż 6683,45 zł.

dowód pismo k. 15

Sąd zważył co następuje:

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu, nie budziła wątpliwości odpowiedzialność strony pozwanej wynikająca z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Spór dotyczył ustalenia zakresu obowiązku odpowiedzialności za szkodę przez pozwaną tj ustalenie wysokości szkody poniesionej przez powoda w związku z przedmiotową kolizją i wysokością należnego z tego tytułu odszkodowania.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2 art. 822 k.c.). Poszkodowany uprawniony jest do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej do dochodzenia roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 zd. 1 o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych).

Zgodnie z treścią art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła. W myśl natomiast art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Poszkodowany jest więc uprawniony do odszkodowania w pełni pokrywającego wyrządzoną szkodę. Naprawienie szkody następuje albo poprzez przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (naprawa pojazdu) lub też przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem odszkodowania, która to suma odpowiada kosztom naprawy pojazdu. Uprawnionemu przysługuje prawo wyboru.

W związku z powyższym zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 361 k.c. odpowiedzialny za szkodę powstałą w wyniku kolizji obowiązany jest do naprawienia wszelkiej szkody majątkowej poniesionej przez poszkodowanego.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości fakt, że to pozwana zobowiązana była do naprawienia szkody. W niniejszej sprawie kwestią sporną było m.in. ustalenie zakresu szkody jaki i wysokości odszkodowania należnego powodowi.

Podkreślić należy, że zgodnie z obowiązującym stanem prawnym, jak powyżej wskazano, świadczenie przysługujące stronie powodowej od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego winno w pierwszej kolejności korespondować z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody wyrażonej w art. 361 § 2 k.c., ale jednocześnie powinno obejmować tylko niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na rynku lokalnym (por. Sąd Najwyższy, uchwała z dnia 13 czerwca 2003 r.; sygn. akt III CZP 32/03 (LEX nr 78592)). Należne odszkodowanie stanowi różnicę pomiędzy stanem majątku powoda jaki istniałby, gdyby przedmiotowa kolizja nie nastąpiła, a stanem tego majątku jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę. W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku. Fakt naprawienia rzeczy (samochodu) nie ma też znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, ponieważ wysokość ta powinna odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu wypadku komunikacyjnego, a więc kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku. Treścią świadczenia wynikającego z umowy ubezpieczenia OC, nie jest jednak przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (restytucja techniczna samochodu), ale naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem lub zniszczeniem pojazdu. Od woli poszkodowanego zależy bowiem to, czy i w jakim zakresie wypłacone mu przez ubezpieczyciela odszkodowanie przeznaczy na naprawę samochodu (por. Sąd Najwyższy uchwała z dnia 17 maja 2007 r., sygn. akt III CZP 150/06, LEX nr 258523). Natomiast w orzeczeniu wydanym w dniu 16 stycznia 2002 r. w sprawie o sygn. akt IV CKN 635/00 (LEX nr 78370) Sąd Najwyższy wprost wskazał, iż roszczenie należne od ubezpieczyciela w ramach ustawowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego czy naprawa została już dokonana. Wysokość odszkodowania w takim wypadku należy ustalić według przewidywanych kosztów naprawy i według cen z daty ich ustalania.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, co do zakresu jaki i wysokości szkody, Sąd miał przede wszystkim na uwadze opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej Mirosława Majewskiego, która nie została zakwestionowana przez żadną ze stron, a również w ocenie Sądu była rzetelna i wiarygodna. Brak było jakichkolwiek podstaw aby odmówić wiary ww. opinii, albowiem nie było żadnych dowodów podważających jej wiarygodność. Podkreślić należy, że biegły szczegółowo uzasadnił swoje wnioski, a argumentacja biegłego jest w ocenie Sądu logiczna i zgodna z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Biegły w opinii przedstawił argumenty świadczące o braku podstaw do przyjęcia części nieoryginalnych. Biegły wskazał, że narzucony przez pozwaną sposób naprawy w kosztorysie naprawy NR 0002611719 z dnia 27 maja 2019 r. nie pozwoli na przywrócenie stanu poprzedniego, sprzed szkody pod względem zachowania bezpieczeństwa, trwałości pojazdu, niezawodności i estetyki, a także nie będzie gwarantować odtworzenia wartości pojazdu mechanicznego, jaką posiadał przed powstaniem szkody. W ocenie Sądu biegły dokonał analizy materiału zebranego w sprawie, dokonał prawidłowej oceny i sporządził wycenę w sposób szczegółowy. Wnioski biegłego nie wzbudziły ostatecznie wątpliwości stron jaki i Sądu. W związku z powyższym Sąd uznał, że wszystkie zgłoszone przez stronę powodową uszkodzenia pojazdu powstały w wyniku przedmiotowego zdarzenia. Brak jest również jakichkolwiek podstaw aby uznać, że w pojeździe przed kolizją nie były zamontowane oryginały części. Z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że przed zdarzeniem zakwalifikowane uszkodzone części były pierwotnie oryginalne producenta spod znaku jakości „Q”. W związku z powyższym przedmiotowa opinia, w ocenie Sądu jest rzetelna i przekonywująca. Biegły uzasadnił sposób oraz podstawy opracowania opinii, zaś pozostałe dokumenty nie budzą wątpliwości. Podkreślić należy, że żadna ze stron nie zakwestionowała opinii.

W ocenie Sądu nie jest zasadne stanowisko pozwanej dotyczące możliwości naprawienia pojazdu przy uwzględnieniu zamienników części oryginalnych. Biegły wyliczył wysokość szkody. Zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, iż zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (por. Sąd Najwyższy uchwała z dnia 12

kwietnia 2012 r.; sygn. akt III CZP 80/11) W ocenie Sądu strona pozwana nie wykazała – wbrew ciężącemu na niej obowiązkowi – iż wysokość szkody ustalona przez biegłego doprowadzi do wzbogacenia powoda. Pozwana nie wykazała w jakikolwiek sposób, że jest możliwość przywrócenia stanu samochodu sprzed kolizji, przy zastawaniu mniejszej stawki roboczogodziny, w sieci warsztatów współpracujących z pozwaną i będzie to usługa pełnowartościowa, nie zmniejszająca wartości pojazdu. Biorąc pod uwagę opinie biegłego i brak dowodów przeciwnych w tym zakresie, Sąd nie przychylił się do stanowiska strony pozwanej. Podkreślić nie przedstawiono żadnego dowodu, który podważyłby ww. ustalenia Sądu.

W związku z powyższym, w ocenie Sądu rzeczywista szkoda poniesiona przez powoda w wyniku przedmiotowego zdarzenia wynosi zgodnie z opinią biegłego Mirosława Majewskiego 10.232,04 zł. Biorąc pod uwagę, że strona pozwana wypłaciła odszkodowanie w kwocie 6683,45 zł., do zapłaty pozostała kwota 3.548,59 zł.

W ocenie Sądu zasadnym było również roszczenie powoda w zakresie zwrotu kosztów prywatnej kalkulacji szkody, za którą został wystawiony rachunek na kwotę w wysokości 369 zł. Kalkulacja ta bowiem umożliwiała ustalenie rzeczywistej wysokości szkody, a co za tym idzie miała wpływ na wysokość dochodzonego w niniejszej sprawie odszkodowania. Nadmienić należy, że pozwana obniżyła w swojej kalkulacji wysokość odszkodowania, a tym samym powód musiał ustalić wysokość szkody w celu wniesienia przedmiotowego powództwa. W sytuacji gdyby pozwana wypłaciła prawidłowo odszkodowanie, koszty sporządzenia kosztorysu niewątpliwie poniosłaby strona powodowa, albowiem jej roszczenie nie byłoby zasadne.

W związku z powyższym zasądzić należało łącznie kwotę 3.369 zł, jako niezbędną do pokrycia całości wyrządzonej szkody, co łącznie odzwierciedla wysokość rzeczywistej szkody poniesionej przez powoda.

O odsetkach orzeczono mając na uwadze treść przepisów art. 481 k.c., art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Uwzględniono przy tym, stanowisko strony powodowej. W związku z czym uwzględniono odsetki zgodnie z żądaniem.

Orzeczenie o kosztach w pkt 2 sentencji wyroku – opiera się na przepisie art. 98 k.p.c., a także na § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804 z późn. zm.). Uwzględniono przy tym, że powód wygrał i poniósł koszty procesu w kwocie 2.108,70 zł, na które składają się: koszty opłaty sądowej od pozwu w wysokości 200 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 900,00 zł, koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł oraz uiszczona i wykorzystana zaliczka w kwocie 991,70 zł.

Z uwagi na fakt, że pozwana uiściła zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w wysokości 1000 zł., która nie została wykorzystana w niniejszym postępowaniu w pkt 4 wyroku Sąd nakazał ją zwrócić (art. 84 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych), a stronie powodowej zwrócił 8,30 zł. tytułem niewykorzystanej zaliczki (pkt 3 wyroku) .